

**Kładę kamień...**

*Każda ziemia ma swoją Atlantyde, zaginiony świat.*

**”Kładę kamień ... los kęckich Żydów** „, nie jest dokumentem, chociaż występujące w niej postacie i opisy są prawdziwe i udokumentowane. To opowieść o losach ludzi, którzy byli Żydami urodzili się w Kętach. Tych, których ta część historii naszego miasta zainteresuje zapraszam.



Urodziłem się w Kętach. To jest moje miasto.

Historia jest pamięcią ludzi utkaną z obrazów, zdarzeń, przedmiotów, uśmiechów i płaczu, złości, a nawet z zapachów. Pamięć człowieka jest emocją, świadkiem naszego człowieczeństwa.

Zapisana w nas historia staje się wspomnieniem – zawieszonym w myślach obrazem, opowiedzianym słowem – zdarzeniem w minionym czasie. Wspomnieniem życia, które było. Wiecznym pytaniem.

Wspominamy ludzi, ich rodziny, domy, obyczaje, zachowania i relacje między nimi, sprzęty, z których każdy coś przypomina, znaczy obecnością doświadczenie losu.

Jak przywrócić wspomnienie o ich wyglądzie, charakterze, słabościach i sile, o ich determinacji i strachu, jak przywrócić część pamięci tych, co przeminęli. O których niewiele chce się upomnieć.

Jak wrócić do ludzi, których już nie ma...

Tadeusz Dryja

Kładę kamień... los kęckich Żydów



KĘTY, 1915.

**KŁADĘ KAMIEŃ**

*los kęckich Żydów*



**Książka ukaze się 27 stycznia 2015.**

**Tadeusz Dryja**